

<https://doi.org/10.19195/0137-1150.173.24>

Data przesłania artykułu: 21.11.2019

Data akceptacji artykułu: 27.02.2020

MATEUSZ ŚWIETLICKI

Uniwersytet Wrocławski, Polska

## „Daję ci te wspomnienia niczym nasiona...” — transfer diasporycznej pamięci następnego pokolenia w powieści *Lesia’s Dream* (2003) Laury Langston

Literatura i pamięć mają wiele cech wspólnych, gdyż przez swój narracyjny charakter umożliwiają utrwalanie określonych dyskursów<sup>1</sup>. Choć teksty pisane są najbardziej oczywistym medium transferu pamięci — zarówno indywidualnej, zbiorowej, jak i kulturowej — literatura, nawet ta *non fiction*, rządzi się swoimi prawami. Przez interdyscyplinarny i poliwalentny charakter umożliwia autorom deformowanie historii<sup>2</sup>, tym samym w wielu narracjach realność łączy się z fikcją, a w innych funkcjonują różne wersje rzeczywistości<sup>3</sup>. Literatura dziecięca i młodzieżowa ma szczególny potencjał mnemoniczny, ponieważ dzięki procesowi czytania w młodym czytelniku może dojść do wytworzenia się postpamięci<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Oprócz narracyjności są to między innymi „nakładanie na siebie różnych pól semantycznych na bardzo małej przestrzeni” i gatunkowość; A. Erll, *Literatura jako medium pamięci kulturowej*, przeł. A. Teperek, [w:] *eadem, Kultura pamięci: wprowadzenie*, Warszawa 2018, s. 224–263.

<sup>2</sup> Hayden White zauważa dyskursywny charakter przekazu historycznego. Badacz ten wskazuje na rolę literackiej narracyjności w tradycyjnej historiografii. Zob. *idem, Poetyka pisarstwa historycznego*, przeł. E. Domańska, M. Loba, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków 2010.

<sup>3</sup> A. Erll, *Literatura jako...*, s. 233.

<sup>4</sup> Marianne Hirsch podkreśla, że potomkowie ofiar Holocaustu czują się tak mocno związane z traumatycznym doświadczeniem przodków, że przekazywana im pamięć pokoleniowa staje się ich własną. To rodzina stanowi właśnie fundament transferu postpamięci, głęboko zakorzoną w różnych formach zapośredniczenia. Hirsch podkreśla, że postpamięć dzieli od pamięci pokoleniowej dystans, a od historii głęboka osobista więź: „Postpamięć charakteryzuje doświadczenie tych, którzy dorastali w środowisku zdominowanym przez narracje wywodzące się sprzed ich narodzin. Ich własne, spóźnione historie ulegają zniesieniu przez historie poprzedniego pokolenia ukształtowane przez doświadczenia traumatyczne, którego nie sposób ani zrozumieć, ani przetworzyć”, *eadem, Żaloba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 254.

Chociaż autorami książek dla dzieci są zazwyczaj dorośli, relacja między młodym czytelnikiem a tekstem nigdy nie jest jednostronna, jako że wykorzystując przekazane przez dorosłych narracje, dzieci formułują je na nowo, dopasowując do swojej sytuacji. Pamięć tworzona przez kontakt z mediami jest więc wielopoziomowa, ponieważ wiąże się z interpretacją zarówno teraźniejszości, jak i przeszłości przez jednostkę, świadomą, że jej rzeczywistość została ukształtowana przez przeszłość, na którą nie miała żadnego wpływu. Anastasia Ulanowicz, pisząc o takim rodzaju pamiętania, używa pojęcia *ghost images*<sup>5</sup>, zaczerpniętego z fotografii, obrazującego nakładanie się na siebie różnych perspektyw. Podkreśla ona, że pamięć drugiego pokolenia (*second-generation memory*) można odnieść do wielu traumatycznych wydarzeń, nie tylko Holocaustu<sup>6</sup>. Mimo że termin zaproponowany przez Ulanowicz wydaje się najstosowniejszy przy analizie tekstów literatury dziecięcej<sup>7</sup>, pragnę zaproponować użycie nieco innego, jak sadzę bardziej precyzyjnego sformułowania — „pamięć następnego pokolenia”. W moim mniemaniu przymiotnik „następny” lepiej niż liczebnik porządkowy „drugi” oddaje potencjał transferu pamięci, zarówno opisanego w tekstach literackich, w których dawczyniami wspomnień są babcie i prababcie, przedstawicielki *de facto* nie drugiego, lecz trzeciego i czwartego pokolenia, jak i tego w narracjach o wydarzeniach wykraczających poza wąskie ramy terminu zastosowanego przez amerykańską badaczkę.

Celem niniejszego artykułu jest analiza powieści *Lesia's Dream* (2003) Laury Langston w horyzoncie studiów nad pamięcią oraz pokazanie mnemonicznego

<sup>5</sup> A. Ulanowicz, *Second-Generation Memory and Contemporary Children's Literature: Ghost Images*, New York-London 2013, s. 5 [wszystkie tłumaczenia z języka angielskiego w artykule — autora niniejszego tekstu].

<sup>6</sup> Jak podkreśla Ulanowicz, „pamięć, zwłaszcza pamięć drugiego pokolenia, wiąże się z narracją, a zatem, jak każda narracja, podlega aktom interpretacyjnym, opartym na konkretnych okolicznościach materialnych i politycznych, w których się pojawia”, *ibidem*, s. 124. W swych rozważaniach Badaczka odwołuje się do teorii postpamięci, podkreśla jednak, że Hirsch pomija możliwość, że pewne formy literackie, takie jak literatura dziecięca, pośrednio przedstawiające doświadczoną pamięć starszych pokoleń, są w równej mierze nastawione na przedstawianie teraźniejszości i przyszłości i zdominowane przez narracje przeszłości. Hirsch pisze, że nosiciele pamięci są „zdominowani przez narracje, które poprzedziły ich narodziny”, przez co Ulanowicz dostrzega w jej teorii ignorowanie historycznych i kulturowych uwarunkowań następnego pokolenia. Badaczka podkreśla, że według Hirscha postpamięć jest tak dominująca, że wypiera uznanie przez młodego człowieka jego własnej sytuacji w czasie i przestrzeni. Stosując termin *second-generation memory*, Ulanowicz wskazuje na „obecność i współpracę” między jej odbiorcą a dawcą. Zob. *ibidem*, s. 12.

<sup>7</sup> Pisząc o literaturze opowiadającej o historii Europy Środkowej i Wschodniej, Marek Oziewicz proponuje określenie *Bloodlands fiction*, zainspirowane terminem wprowadzonym przez Timothy'ego Snydera. Warto tu podkreślić, że chociaż analizowana powieść opowiada o losach ukraińskiej rodziny, Langston skupia się na doświadczeniu emigracji do Kanady, przez co termin zaproponowany przez Oziewicza nie jest przydatny do opisu *Lesia's Dream*. Zob. *idem*, *Bloodlands Fiction: Cultural Trauma Politics and the Memory of the Soviet Atrocities in Breaking Stalin's Nose, a Winter's Day in 1939 and Between Shades of Gray*, „International Research in Children's Literature” 9 (2), 2016, s. 146–161.

potencjału literatury dziecięcej. Traktując protagonistkę powieści zarówno jako odbiorczynię, jak i dawczynię pamięci, pragnę pokazać, że wykorzystując historię internowania Ukraińców w trakcie pierwszej wojny światowej, najbardziej traumatycznego doświadczenia ukraińskiej diaspory w Kanadzie, Langston tworzy narrację mającą potencjał transferu pamięci następnego pokolenia, indywidualnej i zbiorowej. Dzięki temu utwór jawi się jako tekst mogący umocnić pamięć ukraińskiej diaspory wśród jej najmłodszych przedstawicieli, osób nieznających kraju swoich przodków. To z kolei może doprowadzić do włączenia doświadczenia pierwszej fali ukraińskiej imigracji do kanadyjskiej pamięci (multi)kulturowej. Analiza powieści sugeruje, że w celu zachowania poczucia jedności i ciągłości istnienia społeczność diaspory musi wciąż żywić się wspomnieniami o własnej przeszłości, co pozwala jej uchronić się przed potencjalnym zagrożeniem utraty odrębnej tożsamości.

## Pamięć, kanadyjski multikulturalizm i ukraińska diaspora

Jak zauważa Pierre Nora, w drugiej połowie XX wieku „wszystkie kraje, grupy społeczne, etniczne, rodzinne, przeżyły głęboką przemianę stosunku, jaki tradycyjnie utrzymywały z przeszłością”<sup>8</sup>. Francuski badacz podkreśla, że obraz przyszłości wpływa na to, co konkretne grupy zatrzymują z wcześniejszych dziejów, aby najlepiej przygotować się na to, co nadejdzie. Dzięki takiemu podejściu następuje autonomizacja teraźniejszości, czyli

pojawienie się między nieprzewidywalną przyszłością a przeszłością ponownie zepchniętą w ciemność, w nieprzejrzystość, teraźniejszości jako kategorii czytelności nas samych, ale teraźniejszości jako historycznej, wspartej świadomością siebie i swojej prawdy<sup>9</sup>.

Z kolei pisząc o pamięci zbiorowej, Jan Assmann dzieli ją na komunikatywną i kulturową<sup>10</sup>. Ta pierwsza traktuje o najbliższej przeszłości — o tym, co jednostka wciąż dzieli z innymi przedstawicielami danej wspólnoty. Pamięć przekazywana na podstawie ustnych relacji jest jednak w stanie przetrwać nie dłużej niż osiemdziesiąt lat<sup>11</sup>. Po tym czasie następuje okres nazwany przez Jana Vansinę dryfującą luką (*floating gap*), czyli przestrzeń pamięci, która w zależności od różnych czynników może zostać włączona do pamięci kulturowej lub wyparta<sup>12</sup>. To właśnie pamięć kulturowa skupia się na utrwalonych narracjach i mitach, historiach zapamiętanych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie przez nosicieli pamięci zobowiązanych do utrzymywania tradycji.

<sup>8</sup> P. Nora, *Czas pamięci*, przeł. W. Dłuski, „Res Publica Nowa” 2001, nr 7, s. 37.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>10</sup> J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, Warszawa 2015, s. 66.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 64.

W kontekście analizowanej powieści warto przypomnieć, że chociaż Kanada to kraj dwujęzyczny, kanadyjska tożsamość zbudowana jest wokół mitu o kulturowej mozaice ułożonej przez, posługując się terminem wprowadzonym przez Benedicta Andersona, wspólnotę wyobrażoną. Oficjalną politykę multikulturalizmu, uznającą Kanadę za kraj wieloetniczny, zadeklarował na początku lat siedemdziesiątych XX wieku premier Pierre Eliot Trudeau. Momentem kluczowym stało się ratyfikowanie punktu dwudziestego siódmego Kanadyjskiej Karty Praw i Wolności z 1982 roku (Section Twenty-Seven of the Canadian Charter of Rights and Freedoms), który oficjalnie uznawał kanadyjski multikulturalizm. Pięć lat po ogłoszeniu tego dokumentu, w trakcie kadencji premiera Briana Mulroneya, wprowadzono ustawę o kanadyjskim multikulturalizmie (Canadian Multiculturalism Act), zapewniającą ochronę prawną mniejszościom etnicznym i Kanadyjczykom posługującym się innym językami niż angielski i francuski. Zgodnie z tą polityką mniejszości etniczne zachęcane są do kultuwowania własnych zwyczajów i tradycji. Jednakże, jak podkreśla Himani Bannerji, różnorodność etniczna i językowa jest wyłącznie „mechanizmem radzenia sobie z rzeczywistością sprzeczną niejednorodnością, dążącym do włączenia jej do ideologicznego binarium, które opiera się na istnieniu jednorodnego narodu, czyli kanadyjskiego »ja« kulturowego z jego wielokrotnością i różnymi innymi”<sup>13</sup>.

Mimo niezaprzeczalnej widoczności ukraińskiej diaspory w multikulturalnym palimpseście kanadyjskiej tożsamości do 2005 roku Kanada oficjalnie nie uznawała istnienia dwudziestu czterech obozów przymusowej pracy, powstałych w trakcie pierwszej wojny światowej<sup>14</sup> — ważnego i traumatycznego faktu w historii Kanadyjczyków ukraińskiego pochodzenia<sup>15</sup>. Jak zauważa Ulanowicz, analizując przykład ormiańskiej diaspory w Kanadzie, mit zbliżającej się śmierci żywi się przywoływaniem pamięci o minionych wydarzeniach, w których przedstawiciele konkretnej mniejszości zostali niemal zupełnie zgładzeni, a jednak udało im się przeżyć. Pamięć o tym przetrwaniu pomaga społeczności zabezpieczyć się w obliczu podobnych potencjalnych zagrożeń. Jak podkreśla badaczka, samo traumatyczne wydarzenie nie jest mityczne, jednak dyskursywne użycie pamięci o nim nadaje mu taki właśnie charakter<sup>16</sup>. Zachowanie pamięci kulturowej o historycznym okrucieństwie odgrywa więc kluczową rolę w życiu współczesnej społeczności diasporycznej, przypominając jej o potrzebie przetrwania.

<sup>13</sup> H. Bannerji, *The Dark Side of the Nation: Essays on Multiculturalism, Nationalism, and Gender*, Toronto 2000, s. 37.

<sup>14</sup> Po wielu latach starań w roku 2005 zatwierdzono ustawę C-331 „O uznaniu internowania osób ukraińskiego pochodzenia” (Bill C-331 Internment of Persons of Ukrainian Origin Recognition Act). Zob. M. Świetlicki, *Białe plamy pamięci. Nieopowiedziana historia Wielkiej Wojny w twórczości Marshy Forchuk Skrypuch*, „Slavica Wratislaviensia” 172, 2020.

<sup>15</sup> B. S. Kordan, *Enemy Aliens, Prisoners of War: Internment in Canada during the Great War*, Montréal 2002. Więcej na temat ukraińskiej diaspory w Kanadzie zob. V. Satzewich, *The Ukrainian Diaspora*, London-New York 2002, s. 111–122.

<sup>16</sup> A. Ulanowicz, *Second-Generation...*, s. 139.

## Mit o zbliżającej się śmierci i odrodzeniu w powieści *Lesia's Dream*

Wydana w roku 2003 powieść *Lesia's Dream* Laury Langston była kolejnym po *Silver Threads* (1996) Marshy Forchuk Skrypuch i Michaela Martchenki tekstem skierowanym do młodych czytelników, w którym poruszono kwestię internowania i pierwszej fali ukraińskiej imigracji do Kanady na przełomie XIX i XX wieku<sup>17</sup>. Utwór przyniósł autorce uznanie krytyków<sup>18</sup> i czytelników, a jego tematyka nie wywołała skandalu (w przeciwieństwie do wspomnianej książki obrazowej Skrypuch i Martchenki), chociaż ukazała się dwa lata przed oficjalnym uznaniem przez kanadyjski rząd istnienia obozów<sup>19</sup>. Mimo że narracja *Lesia's Dream* jest w głównej mierze trzecioosobowa, spina ją pierwszoosobowa klamra. Prolog, epilog i fragmenty kilku rozdziałów to bezpośredni zwrot tytułowej Lesi<sup>20</sup> Magus, która historię emigracji z galicyjskiej wsi Shuparka do prowincji Manitoba w Kanadzie opowiada swojej szesnastoletniej prawnuczce Laishy. Jedynym łącznikiem między dziewczynką a jej ukraińskim pochodzeniem okazuje się prababcia, która zwraca się do niej: „Jesteś Kanadyjką, odpowiadasz im [nauczycielom]. Urodzoną tu. Tak jak twoja matka i babcia [...] nie wiesz nic o pochodzeniu, wiesz tylko o mnie”<sup>21</sup>. Warto w tym miejscu zauważyć, że jak podkreśla Aleida Assmann, pamięć indywidualna charakteryzuje się perspektywistycznością, siecią wzajemnych powiązań, fragmentarycznością i ulotnością. Wbrew pozorom ten rodzaj pamiętania nie jest zupełnie prywatny, gdyż jednostka tworzy go za pomocą regularnej komunikacji i wymiany narracji. Pamięć jednostki bezpośrednio wiąże się z pamięcią pokoleń, określaną przez następującą co kilkadziesiąt lat wymianę generacyjną, kiedy to dotychczasowe systemy wartości, wierzenia czy zwyczaje zostają zastąpione innymi<sup>22</sup>.

Chociaż imię Laisha to hołd dla Lesi<sup>23</sup> i jej ukraińskiego pochodzenia, jak podkreśla sama protagonistka, mimo pozornego podobieństwa imiona wyraźnie

<sup>17</sup> Między 1896 a 1914 rokiem do Kanady wyemigrowało 170 tysięcy Ukraińców. Zob. J. Petryshyn, L. Dzubak, *Peasants in the Promised Land: Canada and the Ukrainians, 1891–1914*, Toronto 1985, s. 22.

<sup>18</sup> Za powieść Langston zdobyła Kobzar Literary Award w 2006 roku, była też nominowana do innych nagród, między innymi The Snow Willow Award, The Rocky Mountain Book Award i The Manitoba Young Readers' Choice Award.

<sup>19</sup> M. Świetlicki, *Białe plamy...*

<sup>20</sup> Chociaż według zasad polskiej transliteracji ukraińskiego alfabetu zapis tego imienia to Lesia, w tekście posługuję się formą stosowaną przez Langston.

<sup>21</sup> L. Langston, *Lesia's Dream*, Toronto 2005, s. xi.

<sup>22</sup> A. Assmann, *Cztery formy pamięci*, przeł. K. Sidowska, [w:] *eadem, Między historią a pamięcią: antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2018, s. 39–57.

<sup>23</sup> „Powiedzieli mi, że nazwano cię na moją cześć. Odpowiedziałam, że twoje imię nie jest moim imieniem”, mówi prawnuczce tytułowa bohaterka powieści Langston (s. xii). W języku ukraińskim Lesia to zdrobnienie imienia Olesia, które samo jest deminutywem Ołeksandry. Obecnie ma również status odrębnego imienia. Laisha to popularna w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie forma

się różnią, co symbolicznie reprezentuje odmienność doświadczenia wnuczki i jej prababci. Jak stwierdza w prologu tytułowa bohaterka, imię Laisha „reprezentuje to, co dobre we mnie i w moich czasach, oraz to, co nowe i wspaniałe w twoich”<sup>24</sup>. Jak dowiaduje się czytelnik z kart powieści, bez zmagañ Lesi nie byłoby Laishy, a bez nich ukraińskich imigrantów kanadyjskiej diaspory: „Ach, szesnaście lat. Wtedy nosiłam w sobie jajeczko, które stało się twoją babcią, jajeczko, które stało się twoją matką i to, które stało się tobą. Tak, nosiłam pokolenia w moich łędziach. I nawet wtedy nosiłam wspomnienia” — mówi Lesia w prologu<sup>25</sup>.

Dzięki takiej formie narracyjnej historię tytułowej bohaterki możemy odczytać jako opowieść, której celem jest przekazanie pamięci, zarówno indywidualnej, jak i kulturowej, kolejnemu pokoleniu — symbolicznie reprezentowanemu w tekście przez Laishę.

Jak zauważa Aleida Assmann, pamięć zbiorową kreują zewnętrzne środki komunikacji masowej — rytuały, symbole, pomniki — często w sposób „niewidzialny” przekazując ideologiczne treści, zazwyczaj związane z historią danego społeczeństwa. Jednak to dopiero pamięć kulturowa może doprowadzić do wytworzenia się długotrwałej pamięci społecznej, gdyż działa przez media magazynujące wspomnienia i wiedzę, takie jak film czy książka. Charakterystyczną cechą tego rodzaju pamięci jest również zapominanie — aktywne, celowe niszczenie, wymazywanie wspomnień o wydarzeniach, na przykład za pomocą cenzury; oraz bierne, związane z utratą dyskursów czy nośników. Niemiecka badaczka podkreśla, że „dzięki wbudowanej w jej strukturę relacji napięć między pamiętaniem i zapominaniem, świadomy i nieświadomy, widocznym i utajnionym” pamięć kulturowa „jest nieporównanie bardziej złożona i zdolna do przemian (ale też bardziej krucha i problematyczna niż pamięć zbiorowa, nastawiona na jednolitość i jednoznaczność)”<sup>26</sup>. W epilogu utworu Langston protagonistka stwierdza: „Jestem stara. Moje oczy zawodzą. Moje nogi są słabe. Ale moje wspomnienia są silne. I zbyt długo były nieopowiedziane”<sup>27</sup>. Ostatnie zdanie można odczytać jako nawiązanie do aktywnego zapominania, nieobecności doświadczeń ukraińskiej diaspory w pamięci kulturowej Kanady oraz wymazywania traumatycznych wspomnień przez ofiary internowania i dyskryminacji w okresie Wielkiej Wojny.

Chociaż pamięć kulturowa jest „złożona i krucha”, włączanie do niej nowych narracji może doprowadzić do przemian w jej zakresie. Lesia porównuje

---

arabskiego imienia Aisha. Mimo odrębnej etymologii wymowa obu imion w języku angielskim jest bardzo podobna, co może sugerować, że rodzice Laishy błędnie założyli, że jest to to samo imię. Warto przypomnieć, że Łarysa Kosacz-Kwitka (1871–1913), ukraińska pisarka, poetka, tłumaczka i krytyk literacki, powszechnie uznawana za najważniejszą postać ukraińskiej literatury i kultury obok Tarasa Szewczenki i Iwana Franki, posługiwała się pseudonimem Łesia Ukrainka. Więcej na temat pisarki i jej roli w rozwoju ukraińskiej kultury zob. O. Забушко, *Notre Dame d'Ukraine: Українка в конфлікті міфології*, Київ 2007.

<sup>24</sup> L. Langston, *Lesia's Dream...*, s. xii.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. xii.

<sup>26</sup> A. Assmann, *Cztery formy...*

<sup>27</sup> L. Langston, *Lesia's Dream...*, s. 208.

pamięć do nasion, bez których ziemia jest nic niewarta i mówi Laishy: „daję ci te wspomnienia niczym nasiona. Mam nadzieję, że będziesz je szanować, doceniać i przekazywać dalej, by już zawsze rosły i karmiły ciebie, twoje córki i ich córki”<sup>28</sup>. Stwierdzenie to wydaje się kluczowe w kontekście zarówno powieści, jak i transferu pamięci następnego pokolenia, która, jak zauważa Ulanowicz, zawsze wiąże się z procesem relacyjnym, implikującym, że

jej rozwój jest uwarunkowany wzajemnym przenikaniem się jednostki w obrębie określonej genealogii, co z kolei skłania ją do rozpoznania, w jaki sposób jej pozycja podmiotowa została ukształtowana przez wspomnienia i nawykowe wspomnienia tych, z którymi jest ściśle związana<sup>29</sup>.

W epilogu Lesia ponownie zwraca się do prawnuczki, mówiąc: „jesteś Kanadyjką. Ale tak, jesteś również Ukrainką. I możesz być i jedną, i drugą. Dumnie”<sup>30</sup>, a stwierdzeniem tym ponownie nawiązuje do podobieństw i różnic między doświadczeniem swoim i Laishy. Następnie, mówiąc o sobie, Lesia stwierdza: „jestem więcej niż Kanadyjką. Jestem więcej niż Ukrainką. To, [o czym opowiedziałam, to] są moje korzenie, tak, ale jestem czymś więcej niż korzenie. Noszę w sobie pamięć i teraz przekazuję nasiona pamięci tobie”<sup>31</sup>. Tyimi słowami protagonistka wyznacza wnuczkę na kolejną nosicielkę i potencjalną dawczynię pamięci, nadając jej funkcję, którą sama pełniła od momentu śmierci swojej babci. Przez podkreślenie roli relacji międzypokoleniowej Langston pokazuje dynamikę, według której zainteresowanie przeszłością występuje ze strony trzeciego czy czwartego pokolenia członków diaspy, wychowanych przez swoich bardziej zorientowanych na przyszłość i asymilację rodziców<sup>32</sup>.

Symboliczne przekazanie nasion pamięci polega na przywołaniu historii emigracji piętnastoletniej Lesi i jej rodziny do Kanady w roku 1914. Wraz ze starszym bratem Ivanem dziewczynka odkłada pieniądze, by wreszcie namówić rodzinę do wyjazdu do „krajny mlekiem i miodem płynącej”, o której wciąż docierają do nich sprzeczne informacje, przekazywane od imigrantów, ich niegdyśsi sąsiadów. Chociaż początkowo uparty ojciec dziewczynki nie chce słyszeć o wyjeździe i stwierdza, że „rodzina Magusów należy do Ukrainy tak jak Dniestr”<sup>33</sup>, po długich namowach zaangażowanego politycznie syna i córki, obawiając się nadchodzącej

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 209.

<sup>29</sup> A. Ulanowicz, *Second-Generation...*, s. 141.

<sup>30</sup> L. Langston, *Lesia's Dream...*, s. 208.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> Warto tu przywołać słowa Marshy Forchuk Skrypuch, innej kanadyjskiej pisarki ukraińskiego pochodzenia, która w swej twórczości wielokrotnie powracała do tematyki internowania i emigracji. Przywołując sytuację swojego ojca Marshalla, autorka stwierdza, że „ukraińskość wybito mu z głowy w szkole podstawowej w Albercie. Nauczyciele zmienili mu imię z Myroslav na Marshall”. Skrypuch, przedstawicielka trzeciego pokolenia diaspy, miała ograniczoną wiedzę o Ukrainie. Co więcej, ojciec nie nauczył jej języka ukraińskiego, gdyż „przyrzekł, że jego dzieci nie będą cierpieć tak jak on”; *eadem*, *Am I Ukrainian?*, [w:] *Unbound: Ukrainian Canadians Writing Home*, red. L. Grekul, L. Ledohowski, Toronto 2016, s. 65–73.

<sup>33</sup> L. Langston, *Lesia's Dream...*, s. 5.

wojny, niechętnie zgadza się na przeprowadzkę. Mężczyzna niepokoi się też kolejną ciążą swojej żony, która niedawno straciła najmłodszego syna Slavka. By podróż mogła się odbyć jak najszybciej, Lesia bez wiedzy ojca pożycza pieniądze od dobrego polskiego pana Stryka, którego syn Michał jawnie okazuje jej niechęć i nazywa „bezużyteczną”, „głupią”, „bezmózgą” „brudną chłopką”<sup>34</sup>, gdyż dziewczynka jest nie tylko biedna, lecz także niepiśmienna. Lesia zdobywa pieniądze i po dwutygodniowej trudnej podróży, osnutej „zapachem nadziei, strachu i śmierci”<sup>35</sup>, rodzina Magusów w końcu trafia do Kanady, która nie okazuje się dla nich bynajmniej ziemią obiecaną. Mimo że rodzina kieruje się w życiu takimi wartościami jak uczciwość i pracowitość, w Kanadzie spotykają się z dyskryminacją przypominającą tę, której Lesia doświadczyła ze strony Michała. Dziewczynka w nowym kraju musi pracować jeszcze ciężiej niż na Ukrainie, karczując wraz z mężczyznami porośniętą drzewami ziemię i każdego dnia walcząc o zdobycie pożywienia dla siebie, matki i siostry. Warto wspomnieć, że chociaż w epilogu Lesia mówi, że trud ten się opłacił, bo preria narodziła ją na nowo, a ziemia naznaczona jest jej krwią, potem i łzami, w powieści zaskakuje brak jakiegokolwiek wzmianki o rdzennych ludach Kanady. Bohaterka mierzy się z dyskryminacją i niechęcią anglojęzycznych Kanadyjczyków, choć nieobecność na prerii w roku 1914 ludów tubylczych wydaje się mało prawdopodobna<sup>36</sup>.

Pierwotnie cała rodzina Magusów miała zamiar wyemigrować, jednak w ostatniej chwili Nadia Chernetska, babcia Lesi, postanawia zostać na Ukrainie, przy grobie męża i wnuka. Kobieta przekazuje wnuczce najcenniejszy skarb — Biblię, którą porównuje do swojego serca i nakazuje jej trzymać blisko własnego, jako że „pomoże jej ona utrzymać wiarę” oraz marzenia<sup>37</sup>. Nadia, czyli w języku ukraińskim nadzieja, symbolizuje w powieści tę właśnie cnotę, dzięki której Lesia nie tylko ostatecznie sama staje się dawczynią pamięci, lecz także jest w stanie przetrwać wszelakie trudności. Mimo że tytułowa bohaterka jest niepiśmienna i początkowo nie czuje się godna, by przyjąć świętą księgę, babcia stwierdza, że „w oczach Boga jesteśmy równi. Wszyscy jesteśmy kimś”<sup>38</sup>. Przewidując problemy, z którymi może w przyszłości zmierzyć się Lesia, kobieta mówi jej, że: „Jest wielu Michałów na świecie [...], chcieliby, żebyśmy byli od nich gorsi [...]. Ale w oczach Boga jesteśmy równi. Chłopi i panowie. Ukraińcy i Kanadyjczycy. Biblia pomoże ci zapamiętać”<sup>39</sup>. Dziewczynka obiecuje zabrać Biblię do Kanady

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 21.

<sup>36</sup> W wydanej kilka lat później powieści *Prisoners in the Promised Land. The Ukrainian Internment Diary of Anya Soloniuk* (2007) Forchuk Skrypuch, której akcja toczy się w tym samym czasie, temat ludów tubylczych został poruszony. Zob. *eadem*, *Prisoners in the Promised Land. The Ukrainian Internment Diary of Anya Soloniuk*, Toronto 2007, s. 158. Więcej na temat tej problematyki w literaturze ukraińskiej diaspory zob. L. Ledohowski, „White Settler Guilt”: *Contemporary Ukrainian Canadian prairie literature*, „Canadian Ethnic Studies” 4, 2015, s. 67–83.

<sup>37</sup> L. Langston, *Lesia's Dream...*, s. 19.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 20.



i nauczyć się czytać — tak też się staje i początkowo dziewczynka zapoznaje się z ukraińskim alfabetem, a na końcu powieści dowiadujemy się, że potrafi czytać również po angielsku. Przekazanie Pisma Świętego łączy się z symbolicznym naznaczeniem Lesi na opiekunkę tradycji, wartości i pamięci. Przeszłość zbiega się z teraźniejszością, gdy dziewczynka staje się prawowitą spadkobierczynią pamięci, którą babcia przekazuje jej bez wahania. Warto zauważyć, że w epilogu Laisha otrzymuje wraz z symbolicznymi nasionami od swojej prababci tę samą Biblię.

## Pamięć i nowy początek

Badając pamięć społeczeństwa, Paul Connerton wyróżnił trzy typy pamięci: osobistą (wspomnienia wytworzone przez jednostkę osobiście), poznawczą (to, czego jednostka się nauczyła) i umiejętność odtwarzania (nawyk)<sup>40</sup>. Badacz zauważa, że społeczne nawyki pozwalają umocnić pamięć zbiorową: „obrazy przeszłości i przypominana wiedza o niej przechowywane są i podtrzymywane przez (bardziej lub mniej rytualne) działania”<sup>41</sup>. Przed śmiercią babcia przesyła Lesi list<sup>42</sup> i paczkę. Znajdują się w niej: kolejny symbol transferu pamięci — skrzynia zrobiona przez dziadka, wcześniejszego właściciela przekazanej Lesi przez babcię Biblii; atrybuty tradycyjnej kobiecości — przybory do wyszywania i szale; jak również słoik miodu — symbol ciężkiej pracy i efektów, które przynosi. W dniu, w którym dziewczynka dowiaduje się o śmierci babci, jej matka zaczyna rodzić. Zdezorientowana dziewczynka nie wie, co robić, lecz słyszy w głowie głos babci podpowiadający jej, jak odebrać poród. Kobieta jawi się w powieści niczym jungowski archetyp Wielkiej Matki, dbający o kultywowanie bogactwa tradycji matriarchalnej<sup>43</sup>. Dzięki symbolicznej pomocy ducha babci Lesi udaje się pomóc w narodzinach brata, którego matka na cześć dziadka nazywa Adamem. Imię to można odczytać też jako symbol nowego początku — dziecko jako pierwsze w rodzinie Magusów urodziło się w Kanadzie i jest zarówno Ukraińcem, jak i Kanadyjczykiem.

To głównie dzięki staraniom Lesi chorująca na anemię matka może utrzymać ciężę po wyjeździe męża i syna w poszukiwaniu pracy. Dziewczynka nie tylko karczkuje ziemię i prowadzi ogród, lecz także uczy się polować i robi otwór w tamie na jeziorze, którą zamontował jej nienawidzący Ukraińców sąsiad, przez co skutecznie ograniczył rodzinie Magusów dostęp do ryb. Co istotne, nieobecny ojciec wciąż zakazuje dziewczynce pożyczania pieniędzy, gdyż duma jest dla niego ważniejsza niż życie członków rodziny. Mężczyzna bagatelizuje sytuację Lesi, ciężę żony i zdrowie młodszej córki. Obojętność ojca, jego ślepotą na sytuację

<sup>40</sup> P. Connerton, *Jak społeczeństwa pamiętają*, przeł. M. Napiórkowski, Warszawa 2012, s. 84.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 93.

<sup>42</sup> Natalia Khanenko-Friesen podkreśla rolę listów z ojczyzny w rozwoju ukraińskiej diaspory w Kanadzie. Zob. *eadem*, *Ukrainian Otherland: Diaspora, Homeland, and Folk Imagination in the Twentieth Century*, Madison 2015, s. 106–111.

<sup>43</sup> Zob. C. G. Jung, *The Archetypes and the Collective Unconscious*, przeł. R. F. C. Hull, Princeton 1990.

córki symbolizują nie tylko patriarchalne poczucie wyższości, lecz także przekonanie, że oprócz dumy nic nie posiada. Motywowany honorem od razu wysyła dużą kwotę do pana Stryka, przez co zostaje oskarżony o współpracę z Austro-Węgrami i trafia do obozu. Nawet w internowaniu nie jest w stanie przyjąć innej perspektywy, kurczowo trzymając się swoich poglądów i swojej dumy. Jedyne, co Lesia dostaje od ojca, to zbyt duże buty, które za namową syna mężczyzna przekazuje dziewczynce podczas jej wizyty w obozie. Buty stają się symbolem wielkości problemów, z którymi nastoletnia bohaterka zmagą się od początku powieści, *de facto* pełniąc funkcję głowy rodziny Magusów. Realizując stereotypowo męskie zadania, pozostaje jednak nosicielką pamięci i zwyczajów i dzięki tradycjom i wartościom przekazanych jej przez babcię jest w stanie przetrwać. Wykorzystując przesłane wraz ze skrzynią przybory do szycia, tworzy tradycyjne pasy, które udaje jej się sprzedać miejscowym kobietom. Lesia, która niegdyś była pszczelarzą, ubolewa, że w jej ogrodzie wciąż nie ma pszczół. Miód przysłany z Ukrainy budzi w bohaterce chwilową wiarę w to, że jej marzenie się spełni i będzie szanowana, piśmienna, a jej rodzina już nigdy nie będzie głodować. Jak dowiadujemy się z ostatniego rozdziału powieści, po ciężkiej pracy Lesi i licznych zmaganiach z dyskryminacją w jej ogrodzie pojawiają się pszczoły.

## Asymilacja i tradycja

Nieprzypadkowo protagonistką *Lesia's Dream* jest młoda kobieta, płec odgrywa bowiem istotną rolę w narracjach pamięci diasporycznych społeczności. Cierpiąca na anemię matka głównej bohaterki w każdej chwili może stracić dziecko, a z powodu głodu zarówno w przypadku Lesi, jak i jej młodszej siostry może zostać zatrzymany przysły cykl rozrodczy — doprowadzając do symbolicznej śmierci diaspory. Matka Lesi wydaje na świat Adama, a bohaterka, czego czytelnik dowiaduje się z epilogu, nie tylko zostaje cenioną członkinią społeczności, lecz sama także szybko rodzi pierwsze, kanadyjskie dziecko. Jej płodność metaforycznie pokazuje potencjał diaspory do przetrwania i autoreprodukcji<sup>44</sup>.

Postacią będącą swoistym przeciwieństwem Lesi, nosicielki, a następnie dawczyni pamięci i tradycji, jest Minnie, pierwsza kobieta w rodzinie Koroli, przyjaciół Magusów, urodzona w Kanadzie. Od początku dziewczynka, będąca bratanicą Andrew, absztyfikanta Lesi, okazuje protagonistce jawną niechęć. Podobnie jak Kanadyjczycy i polski panicz nazywa ją głupią, biedną i brudną, to również przez jej donos władze dowiadują się, że rodzina Magusów pochodzi z Austro-Węgier, co w konsekwencji doprowadza do późniejszego internowania ojca Lesi. Minnie nie akceptuje tradycyjnego stroju, fryzury, jak również muskulatury będącej oznaką ciężkiej pracy fizycznej protagonistki i jej pochodzenia. Minnie wyśmiewa dom Magusów, chociaż sama urodziła się w podobnym. Nawet gdy zakochuje się w Wasylu, koledze Ivana, a jej ojciec, mimo kanadyjskiego obywatelstwa, trafia

<sup>44</sup> Przykład diaspory ormiańskiej por. A. Ulanowicz, *Second-Generation...*, s. 139.

do obozu, nastolatka nie zmienia stosunku do Lesi. W końcowej, symbolicznej, scenie obie bohaterki udają się na targowisko handlować świeżym chlebem, masłem i jajkami. Chociaż od pierwszego spotkania Minnie uważa się za lepszą od protagonistki, w oczach większości Kanadyjczyków dziewczynki się nie różnią — obie są ukraińskimi imigrantkami. Gdy Lesia odczytuje znajdujący się nad pobliską rzeką angielski napis ostrzegający przed niebezpieczeństwem, zszokowana bratanica Andrew mówi „wcale nie jesteś taka głupia”, na co protagonistka odpowiada: „Ukraińcy, tacy jak my, są mądrymi ludźmi”<sup>45</sup>. Po kilku godzinach rozmów bohaterki wciąż nie są w stanie przekonać obecnych na targu tłumów do kupna swoich produktów, nieustannie słyszą, że chleb i masło są zbyt drogie, tanie lub zepsute. Dopiero gdy, nie zważając na okazywaną im niechęć, Lesia ratuje życie kilkuletniej kanadyjskiej dziewczynki, która wpadła do rzeki, ludzie zaczynają inaczej postrzegać ukraińskie nastolatki, dzięki czemu udaje im się sprzedać wszystkie produkty.

Warto podkreślić, że Minnie reprezentuje typową postawę imigrantów pragnących się zasymilować kosztem oderwania od więzów utożsamianych z ojczyzną, zwyczajami i samym kontaktem z innymi członkami diaspory, szczególnie tymi z najnowszej, najmniej zasymilowanej fali imigracji. Chociaż Minnie w najbardziej jaskrawy sposób pokazuje potrzebę upodobnienia się do anglosaskich Kanadyjczyków, również pozostali członkowie jej rodziny usprawiedliwiają w oczach Lesi ksenofobiczne zachowania sąsiadów i innych mieszkańców prowincji, podkreślając potrzebę wiary w kanadyjską demokrację i uczestniczenia w życiu obywatelskim, a także dążenie do dobrobytu ekonomicznego, w którym widzą jedyny sposób na uzyskanie społecznej akceptacji.

Tytułowa bohaterka reprezentuje zupełnie inną postawę, a przywoływane przez nią słowa babci o równości wszystkich ludzi, wartości ciężkiej pracy i istocie wiary pozwalają jej zmierzyć się z przeciwnościami losu. Widząc obce dziecko w niebezpieczeństwie, protagonistka uświadamia sobie, że „nie była bezużyteczna, nic niewarta i głupia. Nie była głupią i mizerną złodziejką czy kłamczuchą. Była Lesią Magus, ukochaną córką i siostrą. Opiekunką tradycji i włodarzem ziemi”<sup>46</sup>. Co więcej, „była Ukrainką z jasnym poczuciem dobra i zła”<sup>47</sup>. Tradycyjne wartości sprawiają, że Lesia mimo wciąż okazywanej jej przez innych niechęci rzuca wszystko i postanawia ratować kanadyjską dziewczynkę. Chociaż Jack Scott, ojciec ocalonego dziecka, nie jest w stanie okazać protagonistce wdzięczności, tym razem Lesia nie przejmuje się zachowaniem mężczyzny, gdyż, jak stwierdza, „uzyskała uznanie kogoś o wiele ważniejszego. Siebie samej”<sup>48</sup>.

Ostatecznie Kanada staje się dla Lesi drugą ojczyzną, tak jak tytułowa bohaterka drugą miłością dla wcześniej wspomnianego Andrew Korola, młodego wdowca, który przyjechał do Kanady w wieku siedmiu lat. Chociaż wychował się

<sup>45</sup> L. Langston, *Lesia's Dream...*, s. 192.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 196.

<sup>47</sup> *Ibidem*.

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 198.

w Kanadzie, jak sam stwierdza, nadal do końca nie czuje przynależności do anglojęzycznej wspólnoty „w taki sposób jak Irlandczycy i Szkoci”<sup>49</sup>. Jednocześnie, zwracając się do protagonistki, mówi, „pamiętaj, że w naszej własnej ojczyźnie od wieków byliśmy, i wciąż jesteśmy, outsiderami”<sup>50</sup>, czym podkreśla trudną sytuację Ukraińców pod rządami Austro-Węgier i Rosji oraz szanse, które może dać im Kanada. Mężczyzna i jego bliscy od początku bezinteresownie wspierają Lesię i pomagają jej, gdy mężczyźni z jej rodziny najpierw wyjeżdżają w poszukiwaniu pracy, zostawiając ją wraz z ciężarną matką i kilkuletnią siostrą, a następnie trafiają do obozu dla internowanych. To właśnie Andrew wykupuje z lombardu Biblię i skrzynię, które zrozpaczona dziewczynka jest zmuszona sprzedać, by wyżywić rodzinę. Wraz z utratą nośników pamięci powierzonych jej przez babcię Lesia traci wiarę w możliwość realizacji swojego marzenia o godnym życiu w Kanadzie. Jak sama stwierdza, dla Ukraińców w tym kraju nie ma „żadnych możliwości. Chyba że wziąć pod uwagę internowanie, dyskryminację i wystarczająco zimną pogodę, by zamrozić ludziom serca”<sup>51</sup>. Dzięki Andrew odzyskuje nie tylko wartościowe przedmioty, ale też swoje marzenie.

Mężczyzna kupuje zrezygnowanej i pragnącej powrotu na Ukrainę Lesi wychudzoną krowę przeznaczoną na rzeź, która symbolizuje w powieści zmagania protagonistki z trudami życia w nowej ojczyźnie. Poruszona losem zwierzęcia Lesia nazywa ją Faith (Wiara). Chociaż nie wierzono, że krowa może być jeszcze dojna, dobroć i miłość tytułowej bohaterki sprawiają, że Faith znów zaczyna dawać mleko. Pokarm i jego pochodne, jak również pieniądze zarobione przez Lesię z ich sprzedaży, pozwalają dziewczynie odzyskać wiarę, a rodzinie Magusów przetrwać trudny okres Wielkiej Wojny. Wiara, miłość i nadzieja utożsamiane w powieść z babcią Nadią, Andrew i podarowaną przez niego krową pomagają Lesi ostatecznie znaleźć szczęście w Kanadzie.

## Podsumowanie

W epilogu tytułowa bohaterka mówi prawnuczce: „Wciąż byli Kanadyjczycy, którzy nas nie lubili [...]. Nadal tacy są. Myślisz, że nie słyszę. Słyszę. Ale akceptuję. Bo to przynosi mi spokój”<sup>52</sup>. Ponad sto lat po wybuchu Wielkiej Wojny i wydarzeniach opisanych w powieści Langston tematyka internowania nie jest już tematem tabu wśród kolejnych pokoleń przodków ofiar ustawy o prowadzeniu wojny (War Measures Act). Powołany w 2008 roku Fundusz uznawania kanadyjskiego internowania w czasie pierwszej wojny światowej (Canadian First World War Internment Recognition Fund) wspiera promowanie pamięci o ofiarach, wciąż pojawiają się też nowe, często multimodalne publikacje poświęcone tej tematyce — skierowane zarówno do dorosłych (na przykład literacko-fotograficzny projekt

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 184.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 174.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 206.

Sandry Samchuk zatytułowany *The Stories Were Not Told: Canada's First World War Internment Camps*<sup>53</sup>), jak i dzieci, czego przykładem jest analizowana w niniejszym artykule powieść, wspomniane wcześniej utwory Skrypuch<sup>54</sup> oraz niedawno wydana powieść graficzna *Enemy Alien: A Graphic History of Internment in Canada During the First World War* (2020) Kassandry Luciuk (z ilustracjami Nicole Marie Burton<sup>55</sup>). Istnienie tego typu tekstów bezpośrednio wiąże się z próbą włączenia do kanadyjskiej pamięci kulturowej zarówno internowania, jak i jego wpływu na rozwój ukraińskiej diaspory. W końcu taka narracja pełni nie tylko funkcję epistemologiczną, jest ona także „dyspozycją poznawczą, medium kulturowym, generatorem wzorców tożsamości i prastrukturą poznawania świata”<sup>56</sup>.

Lesia z powieści Langston bezpośrednio zwraca się do swojej prawnuczki, jednak jej opowieść ma potencjał wytworzenia pamięci następnego pokolenia również u młodych czytelników, którzy zapoznając się z losami nastoletniej bohaterki i jej internowanej rodziny, mogą włączyć opowieść o odległej historii Kanady do własnego repozytorium mnemonicznego. Chociaż utwór bezpośrednio porusza temat obozów internowania, istotnie różni się od pozostałych tekstów o tej tematyce. Autorka skupia się bowiem na innym wymiarze ich istnienia — pokazuje, że ofiarami były też pozostawione przez uwięzionych mężczyzn kobiety i dzieci<sup>57</sup>, które musiały nie tylko zadbać o przetrwanie rodziny w niesprzyjającej sytuacji społeczno-ekonomicznej, lecz także o zachowanie tradycji i pamięci o ojczyźnie. Lesia otrzymuje od internowanego ojca i brata listy, które chociaż są cenzurowane, pokazują obóz jako straszne, dehumanizujące miejsce. Gdy bohaterka ich odwiedza, widzi jednak, że warunki, w których żyją, są i tak lepsze od tych, z jakimi mierzy się pozostawiona przez mężczyzn rodzina. Mimo że protagonistka stara się być posłuszna dumnemu ojcu, znajduje sposoby na zbuntowanie się, do czego poniekąd namawia ją Andrew, a jej indywidualność i pracowitość w połączeniu z tradycjami przekazanymi przez babcię pozwalają dziewczynce przetrwać i utrzymać przy życiu całą rodzinę, jak również, czego czytelnik dowiaduje się z epilogu i prologu, pamięć o wydarzeniach, bez których nie byłoby najmłodszych pokoleń ukraińskiej diaspory reprezentowanych w utworze przez Laishe.

## Bibliografia

Assmann A., *Cztery formy pamięci*, przeł. K. Sidowska, [w:] *eadem, Między historią a pamięcią: antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018.

<sup>53</sup> Zob. S. Samchuk, *The Stories Were Not Told: Canada's First World War Internment Camps*, Edmonton 2018. Zob. też *Kobzar's Children: A Century of Untold Ukrainian Stories*, red. M. F. Skrypuch, Markham 2006.

<sup>54</sup> Zob. M. Forchuk Skrypuch, *Prisoners in the Promised Land...*

<sup>55</sup> K. Luciuk, *Enemy Alien: A Graphic History of Internment in Canada During the First World War*, il. N. M. Burton, Toronto 2020. Historia opowiedziana w tym wydaniu oparta została na odnalezionym przez Luciuk memuarze anonimowego więźnia obozu w Kapuskasing.

<sup>56</sup> A. Łebkowska, *Narracja*, [w:] *Kulturowa teoria literatury*, red. M. P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2012, s. 190.

<sup>57</sup> Jedynym obozem, w którym internowano również kobiety i dzieci, był ten w Spirit Lake.

- Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015.
- Bannerji H., *The Dark Side of the Nation: Essays on Multiculturalism, Nationalism, and Gender*, Canadian Scholars P, Toronto 2000.
- Connerton P., *Jak społeczeństwa pamiętają*, przeł. M. Napiórkowski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Erl A., *Literatura jako medium pamięci kulturowej*, przeł. A. Teperek, [w:] *eadem, Kultura pamięci: wprowadzenie*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018.
- Grekul L., *Leaving Shadows: Literature in English by Canada's Ukrainians*, University of Alberta Press, Edmonton 2005.
- Hirsch M., *Żaloba i postpamięć*, przeł. K. Bojarska, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki. Antologia*, red. E. Domańska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010.
- Jung C. G., *The Archetypes and the Collective Unconscious*, przeł. R. F. C. Hull, Princeton University Press, Princeton 1990.
- Khanenko-Friesen N., *Ukrainian Otherland: Diaspora, Homeland, and Folk Imagination in the Twentieth Century*, Wisconsin, Madison 2015.
- Kobzar's Children: A Century of Untold Ukrainian Stories*, red. M. Forchuk Skrypuch, Fitzhenry & Whiteside, Markham 2006.
- Kordan B. S., *Enemy Aliens, Prisoners of War: Internment in Canada during the Great War*, McGill-Queen's University Press, Montréal 2002.
- Langston L., *Lesia's Dream*, Harper Trophy Canada, Toronto 2005.
- Ledohowski L., "White Settler Guilt": *Contemporary Ukrainian Canadian prairie literature*, „Canadian Ethnic Studies” 4, 2015.
- Luciuk K., *Enemy Alien: A Graphic History of Internment in Canada During the First World War*, il. N. M. Burton, Between the Lines, Toronto 2020.
- Łebkowska A., *Narracja*, [w:] *Kulturowa teoria literatury*, red. M. P. Markowski, R. Nycz, Universitas, Kraków 2012.
- Nora P., *Czas pamięci*, przeł. W. Dłuski, „Res Publica Nowa” 2001, nr 7.
- Oziewicz M., *Bloodlands Fiction: Cultural Trauma Politics and the Memory of the Soviet Atrocities in Breaking Stalin's Nose, a Winter's Day in 1939 and Between Shades of Gray*, „International Research in Children's Literature” 2016, nr 9 (2).
- Petryshyn J., Dzubak L., *Peasants in the Promised Land: Canada and the Ukrainians, 1891–1914*, James Lorimer, Toronto 1985.
- Samchuk S., *The Stories Were Not Told: Canada's First World War Internment Camps*, University of Alberta Press, Edmonton 2018.
- Satzewich V., *The Ukrainian Diaspora*, Routledge, London-New York 2002.
- Skrypuch M. F., *Am I Ukrainian?*, [w:] *Unbound: Ukrainian Canadians Writing Home*, red. L. Grekul, L. Ledohowski, Toronto 2016.
- Skrypuch M. F., *Prisoners in the Promised Land. The Ukrainian Internment Diary of Anya Soloniuk*, Scholastic, Toronto 2007.
- Świetlicki M., *Białe plamy pamięci. Nieopowiedziana historia Wielkiej Wojny w twórczości Marshy Forchuk Skrypuch*, „Slavica Wratislaviensia” 172, 2020.
- Ulanowicz A., *Second-Generation Memory and Contemporary Children's Literature: Ghost Images*, Routledge, New York-London 2013.
- White H., *Poetyka pisarstwa historycznego*, przeł. E. Domańska, M. Loba, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Universitas, Kraków 2010.
- Zabużko O., *Notre Dame d'Ukraine: Ukraïнка v konflikti mifologij*, Fakt, Kiïv 2007.

## “I give you these memories as seeds...” — Transfer of Next-Generation Diasporic Memory in Laura Langston’s *Lesia’s Dream* (2003)

### Summary

The aim of this article is to analyze Laura Langston’s novel *Lesia’s Dream* (2003) in the perspective of memory studies and to show the mnemonic potential of children’s literature. Considering the protagonist of the novel as both the recipient and the giver of memory, the author of the article shows that by using the history of Canadian internment of Ukrainians during World War I, the most traumatogenic experience of Ukrainian diaspora in Canada, Langston creates a narrative that has the potential to initiate the transfer of next-generation memory, both individual and collective. As a result, Langston’s novel appears to be a text that can promote the memory of the Ukrainian diaspora in its youngest representatives, people who do not know the country of their ancestors. It may also help to incorporate the experience of the first wave of Ukrainian immigration into Canadian cultural memory. The analysis of the novel suggests that to maintain a sense of unity and continuity, the diaspora community must continue to feed on the memories of its own past, especially those of its near-death (in this case represented by internment), thus avoiding the hypothetical threat of losing a separate identity.

*Keywords:* memory, Canada, diaspora, children’s literature, herstory

## „Я дарую тобі ці спогади, як насіння...” Передача діаспорної пам’яті наступного покоління у *Мрії Лесі* (2003) Лори Ленгстон

### Резюме

Метою цієї статті є аналіз роману Лори Ленгстон *Мрія Лесі* (2003) з перспективи досліджень пам’яті та виявлення мнемічного потенціалу дитячої літератури. Головна героїня роману розглядається як постать, яка передає і отримує пам’ять. Автор статті показує, що, використовуючи історію канадського інтернування українців під час Першої світової війни — найбільш травматичного досвіду української діаспори в Канаді — Ленгстон створює оповідь, яка може ініціювати передачу як індивідуальної, так і колективної пам’яті наступному поколінню. Як результат, роман Ленгстон уможливило прищеплення пам’яті української діаспори її наймолодшим представникам, які не знають України, а також включення досвіду першої хвилі української імміграції до канадської культурної пам’яті. Аналіз роману показує, що для збереження почуття єдності діаспорній спільноті слід активно звертатися до спогадів і минулого, уникаючи таким чином загрози втрати власної ідентичності.

*Ключові слова:* пам’ять, Канада, діаспора, дитяча література, гендерна історія